

Case study –EIA grupa B

Opis planowanego przedsięwzięcia, którego dotyczy decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach

Budowa fermy hodowlanej przeznaczonej na hodowlę 1430 tuczników (co daje 200,2 DJP – dużych jednostek przeliczeniowych)¹ zlokalizowanej w bliskiej odległości od rzeki granicznej z sąsiednim państwem.

Potencjalne oddziaływania przedsięwzięcia to m.in:

- Odory (na które nie ma w prawie polskim standardów)
- Ścieki
 - w tym odcieki z przewidywanego sposobu zagospodarowania gnojówki, które mogą przedostawać się do granicznej rzeki (np. Nysy Łużyckiej na granicy polsko-niemieckiej)
- Hałas pochodzący z transportu paszy, wywożenia odpadów, wywożenia tuczników do rzeźni

Postępowanie

Organ I instancji stwierdził potrzebę przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko (OOS) i wydał decyzję środowiskową po przeprowadzeniu oceny, w tym postępowania z udziałem społeczeństwa. Decyzja była przedmiotem odwołania, organ odwoławczy utrzymał ją w mocy.

Decyzja organu odwoławczego została zaskarżona do sądu administracyjnego.

Podmioty, które złożyły skargę do sądu administracyjnego i podnoszone przez nie zarzuty:

1) Stowarzyszenie ekologiczne, które uzyskało wpis do KRS trzy miesiące po rozpoczęciu postępowania w sprawie decyzji środowiskowej, a na sześć miesięcy przed wydaniem tej decyzji (formowanie się stowarzyszenia i jego rejestracja rozpoczęły się po pojawieniu się doniesień w lokalnych serwisach informacyjnych o planowanej budowie farmy hodowlanej). Stowarzyszenie to nie brało udziału w postępowaniu przed organami administracji obecnie jednak chce skorzystać z prawa, o którym mowa w art. 44 ust. 3 ustawy oos („Organizacji ekologicznej służy skarga do sądu administracyjnego od decyzji wydanej w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji, także w przypadku, gdy nie brała ona udziału w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa”).

Zarzuca ono, że realizacja przedsięwzięcia spowoduje zniszczenie siedlisk chronionych, występujących na tym terenie gatunków roślin (przedstawia wyniki inwentaryzacji tych

¹ Zgodnie z § 3 pkt 104 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. poz. 1839 z późn. zm.) hodowla zwierząt w takiej liczbie należy do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko (od 210 DJP byłoby to przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko).

siedlisk wykonaną przez jednego z jego członków – doktora biologii).

2) Pani Kowalska, właścicielka nieruchomości położonej w pobliżu przedsięwzięcia, uznana za stronę przez organy obu instancji.

Przedstawia zarzuty co do rzetelności raportu, wskazując, że przedstawione w raporcie modelowanie rozprzestrzeniania się odorów jest nieprawidłowe. Zarzut ten przedstawiała już na etapie odwołania od decyzji organu I instancji, jednak organ ten odrzucił jej argumenty twierdząc, że przedstawiona przez nią - przygotowana przez magistrę ochrony środowiska - analiza wskazująca na nieprawidłowości co do raportu nie zawiera własnego modelowania rozprzestrzeniania się odorów, które spełniałyby wymogi metodologii dla takich badań. Ponadto organ odwoławczy (SKO) stwierdził, że raport było konsultowany z organami specjalistycznymi, przede wszystkim z RDOŚ, a organy te go zaakceptowały – co świadczy o tym, że jest prawidłowy.

Obecnie w skardze do WSA p. Kowalska powtarza zarzuty podnoszone wcześniej, a także wskazuje, że organ odwoławczy powinien zadowolić się faktem że jej zarzut został uprawdopodobniony (i tym samym nie jest gołosłowny), a nie przerzucać na nią obowiązek wykonania modelowania spełniającego wymagania takie jak raport.

3) Pan Nowak, właściciel domu położonego w odległości 150 metrów od granic planowanego przedsięwzięcia. Skarżący ten zarzuca:

- a) Zarzuca on, że nie był uznany przez organy obu instancji za stronę postępowania, chociaż jego zdaniem oddziaływanie przedsięwzięcia na jego nieruchomość będzie znaczne, głównie ze względu na odory. Skarżący uważa, że nie będzie mógł korzystać ze swojej nieruchomości w obecny sposób ze względu na odory (nie będzie można wypoczywać w ogrodzie ani nawet otworzyć okien).
- b) Ponadto uważa, że hałas związany z funkcjonowaniem przedsięwzięcia będzie słyszalny na jego nieruchomości (raport przedsięwzięcia wskazuje, że nie będzie miało miejsca przekroczenie dopuszczalnych poziomów).

4) Dwie osoby posiadające spółdzielcze własnościowe prawo do lokali w bloku stojącym na „obszarze, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie” (tu zakładamy, że ten blok jest w tym obszarze, nie wchodząc w interpretację art. 74 ust. 3a ustawy ooś).

Osoby te zarzucają, że nie zostały dopuszczone do postępowania administracyjnego jako strony, złożyły natomiast swoje uwagi w ramach udziału społeczeństwa.

5) Organizacja ekologiczna z sąsiedniego państwa, mająca siedzibę w pobliskim nadgranicznym mieście położonym nad przedmiotową rzeką, wskazująca, że zajmuje się m.in. ochroną rzek (w tym tej rzeki) i kwestionująca brak możliwości uczestniczenia w postępowaniu z uwagi na brak odpowiedniej informacji na temat możliwości uczestniczenia w nim.

Pytania:

- Którym spośród wymienionych skarżących przysługuje prawo złożenia skargi do sądu administracyjnego? I dlaczego tak albo dlaczego nie?
- Jak odnieść się do przedstawianych przez nich zarzutów wobec decyzji?

Proszę rozważyć obydwa pytania w świetle:

- 1) Prawa i praktyki orzeczniczej w Polsce
- 2) Wymagań Konwencji z Aarhus